LUBELSKI ROCZNIK PEDAGOGICZNY
T. XXXIII – 2014

Anna Kieszkowska [rec.]

ZDZISŁAW BARTKOWICZ: *AGRESYWNOŚĆ, KOMPETENCJE SPOŁECZNE I SAMOOCENA RESOCJALIZOWANYCH NIELETNICH A ICH PRZESTĘPCZOŚĆ W OKRESIE DOROSŁOŚCI*, WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE SKŁODOWSKIEJ, LUBLIN 2013, S. 283

Efektywność procesu resocjalizacji nieletnich w Polsce jest trudna do określenia ze względu na brak jasnych standardów, pozwalających ocenić, w jakim stopniu oddziaływania resocjalizacyjne przynoszą pożądane efekty w odniesieniu do poszczególnych podopiecznych. Zazwyczaj ocena efektywności procesu resocjalizacji dokonywana jest na podstawie prawdopodobnych założeń personelu, opartych na przekonaniach, własnym doświadczeniu lub deklaracji nieletniego o planowanej zmianie[1].

Brak zgodności co do pojęcia efektywności resocjalizacyjnej i formalnie określonych standardów, które pozwalają mierzyć efektywność, wywołuje wiele dyskusji dotyczących skuteczności podejmowanych działań resocjalizacyjnych. Natomiast coroczne statystyki opracowywane przez Komendę Główną Policji wskazują z roku na rok na wzrost wśród młodzieży liczby przestępstw, które do niedawna „zarezerwowane" były jeszcze dla dorosłych sprawców.

Obecnie podstawową miarą efektywności podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych jest eliminowanie zachowań naruszających normy społeczne, czyli odnotowywanie występowania czynów karalnych lub powrotów do przestępstwa, zarówno w stosunku do nieletnich jak i dorosłych.[2]

[1] R. Opora, *Sposoby pomiaru efektywności resocjalizacyjnej*. W: B. Urban, M. Konopczyński (red.), *Profilaktykai probacja w środowisku lokalnym*, Wyd. UJ, Kraków 2012.

[2] Tamże oraz: L. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, APS, Warszawa 2005; A. Bałandynowicz, *System probacji, a nie fikcja*

Istnieje pilna potrzeba monitorowania i pomiaru zarówno skali i rodzajów nieprzystosowania społecznego, jak i efektywności oddziaływań profilaktycznych i resocjalizacyjnych, a także odpowiednich metod przygotowania pedagogów oraz innych specjalistów podejmujących działania na rzecz nieletnich i ich rodzin. Niezbędne są też systemowe działania, których celem jest konstruowanie nowych i bardziej skutecznych form pracy resocjalizacyjnej ukierunkowanej na jednostki wykazujące zaburzone zachowania.

Jak słusznie zauważa Autor książki, prowadzone od lat dyskusje na temat skuteczności resocjalizacji, poszukiwanie sukcesów i porażek na obecnym etapie niczego nie zmieniły ze względu na konieczne zmiany w zakresie polityki karnej, a w znacznie mniejszym zakresie analizowane są zmienne indywidualne dotyczące funkcjonowania psychospołecznego nieletnich. To one są w procesie resocjalizacji pierwszoplanowe, bo pozwalają na dobór określonych oddziaływań w stosunku do podopiecznych i stanowią w przyszłością o efektach pedagogicznych resocjalizacji.

Badania przedstawione w tej pracy mieszczą się w nurcie badań poszukujących intrapsychicznych predyktorów skutecznej resocjalizacji. Próbę badawczą stanowiło 162 nieletnich chłopców przebywających w trzech młodzieżowych ośrodkach wychowawczych o charakterze resocjalizacyjnym, umieszczonych tam decyzją Sądu Rodzinnego i Nieletnich, oraz 84 zbliżonych wiekiem rówieśników uczęszczających do technikum. Diagnoza obejmowała ich funkcjonowanie psychospołeczne z uwzględnieniem dwóch grup zmiennych. Do pierwszej grupy zaliczono: agresywność, udział w przemocy zakładowej oraz percepcji tego zjawiska, a także symptomy wykolejenia w postaci kradzieży, ataków na inne osoby, wandalizmu. W drugiej grupie umieszczono zmienne odnoszące się do kompetencji społecznych i samooceny, które Autor określił mianem zasobów psychicznych lub aktywów, gdzie można poszukiwać predyktorów chroniących.

Sprawdzono również karalność badanych w okresie trzech lat od ukończenia 18 roku życia i opuszczenia młodzieżowego ośrodka wychowawczego (MOW). W analizie skupiono się na porównaniu nieletnich, którzy w okresie dorosłości weszli w konflikt z prawem oraz nieletnich niefigurujących w Krajowym Rejestrze Karnym.

Praca pt. *Agresywność, kompetencje społeczne i samoocena resocjalizowanych nieletnich a ich przestępczość w okresie dorosłości* składa się z pięciu rozdziałów, z których dwa są teoretyczne, a trzy kolejne uwzględniają metodologię i wyniki przeprowadzonych badań.

---

karania – propozycja racjonalnej i efektywnej polityki kryminalnej w Polsce. W: B. Urban (red.), *Adekwatność polskiego systemu penitencjarnego i resocjalizacyjnego do współczesnych rozmiarów i rodzajów przestępczości*, Wyd. Górnośląskie Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach, Mysłowice 2007; A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej. Konteksty resocjalizacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2012, s. 122.

Rozdział I, zatytułowany *Sukces i fiasko resocjalizacji nieletnich,* wskazuje między innymi na różnorodność pojęć związanych z nazywaniem i definiowaniem osób resocjalizowanych ze względu na aktualną tożsamość pedagogiki resocjalizacyjnej jako subdyscypliny pedagogiki oraz z racji używanego owego terminu do realizacji procesu diagnostycznego i podejmowania działań pedagogicznych. Autor publikacji wskazuje na pojęcie *wykolejenia społecznego* jako sformułowania najbardziej odpowiedniego i jednoznacznego w podejściu do resocjalizacji. Terminem tym, jak podkreśla autor za Cz. Czapówem i S. Jedlewskim, określa się stan osobowości i zachowania, którego istotą jest antagonizm destruktywny, będący układem postaw wraz z towarzyszącymi mu zachowaniami o charakterze agresywnym, nazywanymi reakcjami negatywnymi"[3]. Natomiast termin *niedostosowanie społeczne* wydaje się najczęściej używany dla określenia osób resocjalizowanych, jednak zasadniczy problem tkwi w tym, że nie sugeruje on kierunku pożądanych zmian mających wskazywać specjalistom możliwości oddziaływania.

Z kolei J.M. Stanik zaleca, aby stosować pojęcie *asocjalności* względem niedostosowania społecznego jako stylu życia, sposobu funkcjonowania uzależnionego od utrwalonych właściwości danej osobowości[4]. Dodatkowym terminem stosowanym na potrzeby pedagogiki resocjalizacyjnej, a występującym w Ustawie o postępowaniu nieletnich jest *demoralizacja nieletnich*, przez które rozumie się negatywne postawy i zachowania w stosunku do podstawowych norm obowiązujących w społeczeństwie. Terminem, który w ostatnich latach pojawia się w literaturze pedagogicznej, jest *wykluczenie społeczne* (*ekskluzja społeczna*), określane jako marginalizacja, które to terminy dodatkowo akcentują mechanizmy i skutki procesu wykolejenia. Autor przestrzega przed wprowadzaniem coraz to nowych terminów do pedagogiki resocjalizacyjnej, które wywołują jedynie niepokój i zamieszanie wśród teoretyków i praktyków. Na przebieg procesu resocjalizacji wpływ przecież będzie miała rzetelna diagnoza i trafne określenie osoby resocjalizowanej, co do której dane działania będą kierowane. Według Z. Bartkowicza termin *aspołeczność* mógłby pełnić rolę uniwersalnego określenia osób resocjalizowanych, ponieważ odnosi się do utrwalonych skłonności naruszania norm jak i do zachowania jednostki.

W dalszej części rozdziału omówiono czyny karalne, jakich dopuszczają się nieletni, ze zwróceniem uwagi na występujące przeobrażenia w strukturze przestępczości, a w szczególności nowe zjawiska, do których można zaliczyć: cyberprzestępczość czy eskalację wandalizmu w czasie imprez sportowych, o czym szerzej

[3] Z. Bartkowicz, *Agresywność, kompetencje społeczne i samoocena resocjalizowanych nieletnich, a ich przestępczość w okresie dorosłości*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013, s. 15

[4] J.M. Stanik, *Diagnozowanie niedostosowania społecznego i asocjalności*. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, Warszawa 2008.

pisze J. Pyżalski. Centralnym zagadnieniem w tym rozdziale, jak zaznacza sam Autor, jest skuteczność resocjalizacji i jej uwarunkowania. Chociaż mierniki oceny skuteczności są nadal ubogie, bo tylko w większości przypadków brane jest po uwagę powracanie do przestępstwa, to w ostatnim czasie obserwuje się korzystne zmiany odnośnie do stosowania kryteriów psychologiczno-pedagogicznych w ocenie resocjalizacji, co pozwala dostrzegać przeobrażenia w sferze osobowości i zachowania, powstałe pod wpływem określonych celów oddziaływań resocjalizacyjnych. Do badań ostatnio prowadzonych wśród nieletnich, z którymi warto się zapoznać, należą: badania prowadzone przez Z. Gasia wobec nieletnich przebywających w zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich i ochotniczych hufcach pracy, badania R. Opory dotyczące nieletnich w warunkach dozoru kuratorskiego, badania wśród nieletnich przebywających w ośrodkach kuratorskich, prowadzone przez Z. Bartkowicza i A. Wojnarską, badania prowadzone przez Kamińskiego w roku 2011 za pomocą kwestionariusza ankiety wśród byłych wychowanków młodzieżowych ośrodków wychowawczych.[5]

W tej części omówiono również predyktory skutecznej resocjalizacji, które w szczególny sposób przyczyniają się do sukcesu pedagogicznego w pracy z nieletnim. Od kilkunastu lat cieszy się zainteresowaniem Model Rozwoju Społecznego, wyjaśniający agresywne zachowania, stosowanie przemocy, negatywne relacje z rówieśnikami czy rodziną. Zmiana sposobu ujmowania przyczyn agresji i przestępczości dzięki teorii kontroli społecznej spowodowała pojawienie się wielu badań z tego zakresu i między innymi wyodrębnienie czynników ochraniających jako równie ważnych w wyjaśnianiu zjawiska agresji i przemocy. Podejście ekologiczne staje się w tym wypadku istotne w pracy resocjalizacyjnej młodzieżą skonfliktowaną z prawem. Koncepcja *resilience* Prince-Embury stanowi podstawę poszukiwania korzystnych zmian u resocjalizowanych nieletnich (m.in.: optymizm, poczucie skuteczności, adaptacje, zaufanie, wsparcie, wrażliwość, powracanie do równowagi, samoocena). Dzięki ostatnim badaniom udało się wyłonić czynniki ryzyka i czynniki chroniące, które w pracy resocjalizacyjnej winny stanowić podstawę wszelkich indywidualnych oddziaływań. Czynnikami ryzyka według Z. Gasia stały się między innymi: buntowniczość, więź z dysfunkcyjnymi rówieśni-

[5] Z.B. Gaś, *Charakterystyka projektu badawczego*. W: Z.B. Gaś (red.), *Efektywność instytucjonalnych form pomocy na rzecz młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym*, Lublin 2008; R. Opora, *Ewolucja niedostosowania społecznego jako rezultat zmian w zakresie odporności psychicznej i zniekształceń poznawczych*, Gdańsk 2009; A. Kamiński, *Skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych stosowanych wobec nieletnich umieszczonych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych*. W: A. Kamiński (red.), *Uwarunkowania procesu resocjalizacji*, Warszawa 2011; Z. Bartkowicz, A. Wojnarska, *Poprawa funkcjonowania społecznego nieletnich resocjalizowanych w ośrodkach kuratorskich*. W: Z. Bartkowicz, A. Wojnarska (red.), *Efektywność resocjalizacji nieletnich w warunkach wolnościowych*, Lublin 2013.

kami, akceptacja zachowań problemowych, negatywne relacje z rodzicami, skłonność do podejmowania zachowań ryzykownych, brak wiary we własne siły, niepowodzenia szkolne, skłonność do poszukiwania wrażeń, a do czynników chroniących zaliczono: angażowanie się w działania prospołeczne, doświadczanie uznania, pozytywny obraz siebie, wysoka samoocena, negatywne postawy wobec zachowań problemowych, pozytywne relacje z dorosłymi, wysokie aspiracje edukacyjne, kompetencje społeczne[6]. Poszukując natomiast odpowiedzi co do predyktorów recydywy i przestępczości gwałtownej, zauważa się znaczny postęp w naukach społecznych, bowiem w literaturze odnajdziemy już narzędzia najnowszej generacji, które zawierają w porównaniu z wcześniejszymi większą ilość czynników ryzyka, zarówno statycznych jak i dynamicznych; uwzględniają nieprzewidywanie recydywy, ale także ryzyko zachowań agresywnych w stosunku do innych. Warto tu wymienić badania takich osób, jak: Mulder i in. (2010), Lősel i Faringtion (2012), Hal i in. (2012), Serin i in. (2013), na które to wyniki badań wskazuje Autor publikacji[7]. Warto w tym miejscu odnieść się do badań prowadzonych przez Serina i współpracowników (2012) nad recydywą w kontekście zmian zaistniałych po przeprowadzonej terapii, bowiem jak zaznaczono „największy spadek powrotu do przestępstwa występuje wtedy, kiedy osiąga się rezultaty w zakresie czynników ryzyka o najbardziej uznanej roli, czyli postawy i problemów rodzinnych, natomiast mniejszy efekt wiąże się ze stresem, optymizmem czy poczuciem nieadekwatności"[8]. Autor zauważa też, że w większości tych badań nad predyktorami przestępczości ilość branych pod uwagę zmiennych indywidualnych była niewystarczająca w porównaniu do zmiennych społecznych, stąd też uzyskiwane wyniki wymagają doskonalenia i pogłębienia, szczególnie w zakresie zmiennych osobowościowych podopiecznych i związanych z zachowaniem jednostek w sytuacjach trudnych. Takie wyniki mogłyby stać się punktem wyjścia dla zmian w teorii i praktyce oddziaływań resocjalizacyjnych, bowiem powszechnie w oparciu o prawo karne analizuje się dwa modele postępowania z nieletnimi (opiekuńczy i karnistyczny), zaś w Europie upowszechniło się rozwiązanie kompromisowe z przewagą karnistycznego (Stańdo-Kawecka 2007, 2009). W tej części rozdziału jest mowa o modelu minimum interwencji z lat 70 i 80., modelu neokorekcyjnym, w których podstawą staje się restrykcyjne traktowanie nieletniego.

W Polsce obecnie naczelne miejsce zajmuje podejście poznawczo-behawioralne jako uznawany sposób wyjaśniania agresji, jej powstawania, możliwości terapii w resocjalizacji (Trening Zastępowania Agresji). Podejście to oznacza koncentrację

[6] Z.B. Gaś, dz. cyt., s. 24 i n.; Z. Bartkowicz, *Agresywność, kompetencje społeczne i samoocena resocjalizowanych nieletnich, a ich przestępczość w okresie dorosłości*, Wyd. UMCS, Lublin 2013, s. 30

[7] Za: Z. Bartkowicz, *Agresywność…*, s. 33

[8] Tamże

nie tyle na samym zachowaniu, a na poznawczych jego uwarunkowaniach, na które możemy wpływać przez uczenie określonych alternatywnych zachowań (Urban 2010)[9]. Na koncepcji poznawczo-behawioralnej oparta jest także koncepcja twórczej resocjalizacji M. Konopczyńskiego, kierowana do jednostki w celu wykreowania nowej tożsamości indywidualnej i społecznej.

W ostatnim czasie coraz częściej w Polsce mówi się o Modelu Ryzyka (RNR), opartym na rzetelnym definiowaniu i identyfikowaniu czynników ryzyka, a następnie ich minimalizowaniu, a także o Modelu Dobrego Życia.

W literaturze można spotkać opisywane wady i zalety tych modeli, między innymi podstawę oczekiwanych rezultatów stanowi spadek recydywy ze względu na poprawę jurydyczną. W wielu przypadkach zdarzało się, że w ramach RNR w celu zapobieżenia popełnieniu przestępstwa przez jedną osobę (istotnie obarczoną czynnikami ryzyka) należało np. pozostawić w izolacji dodatkowo trzech innych osadzonych, którym przypisano podobnie wysoki poziom ryzyka wskutek nietrafnej prognozy kryminologicznej.

Możliwość wdrożenia RNR w warunkach polskiego systemu resocjalizacji wydaje się zbyt ryzykowna, choćby ze względu na politykę karania i przepełnienie placówek resocjalizacyjnych, a także na brak przygotowania specjalistów do pracy systemowej, ponieważ model zakłada, że również działania naprawcze winny skupiać się na przekształcaniu warunków społecznych tak, aby eliminować tkwiące w nim przyczyny problemu.

Natomiast dziś, kiedy szukamy odpowiedzi, w jaki sposób określić miarę ewentualnego sukcesu pracy resocjalizacyjnej, zdajemy sobie sprawę, że proces resocjalizacji powinien zmierzać do poprawy funkcjonowania jednostki, a określenie warunków koniecznych i wystarczających dla stwierdzenia tej poprawy budzi wiele kontrowersji w zależności od decydentów, którzy oczekują tej zmiany.

Jeżeli uznamy kryterium poprawy jurydycznej, to miernikiem skutecznej resocjalizacji jest niepowracanie do przestępstwa, a jeżeli nieobecności recydywy – to kryterium staje się niewystarczające i niezrozumiałe ze względu na problemy funkcjonowania psychospołecznego jednostki i zjawiska składające się na proces resocjalizacji, a szczególnie intencjonalny charakter działań pedagogicznych, jakim podlega.

Warto odnieść się do analizy prowadzonej przez L. Pytkę (2000), porównującego kryteria społecznego przystosowania najczęściej występujące w literaturze jak również używane w praktyce. Spośród wyróżnionych tam ujęć, w których spotykamy kryteria biologiczno-ekologiczne, medyczno-psychiatryczne, psychologiczne, interakcyjne, społeczne i pedagogiczne, to właśnie pedagogiczne stają się

[9] Za: tamże, s. 37

najbardziej restrykcyjne i stawia się najwyższe wymagania osobie zasługującej na status zresocjalizowanej. Wydaje się zatem, że rodzime doświadczenia pedagogów i osiągnięcia naukowe w tym zakresie są bogate i warto je wykorzystać, wzbogacić i udoskonalić, bo będą dotyczyły problematyki związanej z obyczajowością i świadomością tej grupy społecznej podopiecznych oraz społeczeństwa, a także grupy zawodowej pedagogów oczekujących realnej pomocy metodycznej.

Rozdział II, *Funkcjonowanie psychospoleczne nieletnich w aspekcie zadań i efektów resocjalizacji,* zawiera charakterystykę osób wykolejonych pod względem zmiennych odnoszących się do funkcjonowania psychospołecznego takich, jak: agresywność, kompetencje społeczne i samoocena. Zwrócono uwagę na związek agresywności z kategorią wykolejenia społecznego, uznając za podstawowy element wykolejenie, a przez to określanie również odpowiednich zadań resocjalizacyjnych. Tu również przedstawiono stan badań nad przemocą i agresją, uwzględniając ich aspekt resocjalizacyjny. Natomiast kompetencje społeczne i samoocena zostały uznane za czynniki odporności psychicznej wspierającej jednostkę w jej dążeniach do zmiany stylu życia i nabywania poprawnych zachowań akceptowanych społecznie. Tradycyjnie samoocena była uznawana za ważny regulator zachowania, decydujący o przystosowaniu jednostki, jednak najnowsze badania wskazują, że wysoka samoocena nie chroni przed agresją, przemocą czy przestępstwem.

Z. Bartkowicz w tym rozdziale przybliża formy agresji i przemocy, zwracając uwagę na rozprzestrzeniające się zjawiska oraz perspektywę ofiary i sprawcy. Jakkolwiek porównywanie sprawców i ofiar dla wielu osób może wydawać się mało skomplikowane, to jednak, jak słusznie Autor twierdzi, trudności pojawiają się już na etapie poprawnego identyfikowania ofiar i sprawców przemocy ze względu na trudności wynikające z opisu sytuacji i kamuflowania się sprawcy czy też poszukiwania w grupie osób poszkodowanych. Ważne zatem jest korzystanie w takich wypadkach z określonych narzędzi i zachowanie właściwych form pracy pedagogicznej. Poza problemem rzetelności mierzenia częstości przejawiania czy doświadczania przemocy, pojawia się kwestia wyznaczania granicy, od której nastąpiło zachowanie agresywne bądź ktoś stał się ofiarą przemocy.

Ważne jest to bowiem choćby z tego względu, jak pisze Autor, że funkcjonowanie w roli sprawcy czy ofiary wiąże się z odmiennymi konsekwencjami dla relacji rówieśniczych, przystosowania społecznego jak i dalszego życia zawodowego czy partnerskich relacji. Wyjaśnianiu zachowań agresywnych towarzyszy odniesienie się do teorii agresji i przemocy, które Autor precyzyjnie omawia w stosunku do określonych zachowań dzieci i młodzieży. Ostatecznie wskazuje na Ogólny Model Agresji Afektywnej, który uwzględnia różnice indywidualne jednostki i zmienne sytuacyjne. W zależności od dostępnych treści poznawczych (np. agresywne myśli), dostępnych emocji (jak uczucie wrogości) i pobudzenia następuje

proces oceny poznawczej, polegający na ocenie bieżącej sytuacji. Jednostka może sama zdecydować, jaką strategię przyjąć w zależności od posiadanych umiejętności i doświadczeń życiowych. Ogólny Model Agresji Afektywnej wymaga poznania go przez specjalistów zajmujących się problematyką resocjalizacji osób przejawiających zachowania agresywne, ale też pracujących z młodzieżą w okresie wczesnoszkolnym, gimnazjalnym czy okresie adolescencji. W podrozdziale *Kompetencje społeczne* Autor dokonuje szczegółowej charakterystyki kompetencji jako zdolności działania w różnych sytuacjach, jednak na pierwszym miejscu wymienia za badaczami problematyki asertywność jako zdolność wpływania na innych. Odnosi się także do często wykorzystywanego w pracy z nieletnimi Modelu ASC (*Affective Social Competence*), zawierającego w sobie trzy podstawowe komponenty: wysyłanie informacji afektywnych, przyjmowanie informacji afektywnych i doświadczanie afektu. Zakłada, że jeżeli jednostka potrafi swobodnie przyjmować i wysyłać określone informacje lub nie potrafi i nie chce włączyć doświadczania emocji. będzie postrzegana jako manipulator, a nie jednostka afektywnie kompetentna społecznie. Sygnalizowany model nie jest łatwo dostępny, jeżeli chodzi o prowadzenie diagnozy, ponieważ wymaga od specjalisty-pedagoga drobiazgowych analiz zachowania jednostki.

W dalszej części książki czytelnik znajdzie przykłady wdrażania i poznawania kompetencji społecznych w kontekście procesu wykolejenia społecznego jednostki przebywającej w placówce resocjalizacyjnej. Coraz częściej sygnalizują badacze, aby inteligencję emocjonalną, w której skład wchodzą kompetencje społeczne, rozważać jako integralną część psychologii pozytywnej. Być może w niedługim czasie zostanie wykorzystana do zadań edukacyjnych i resocjalizacyjnych w procesie wychowania dzieci i młodzieży. Bowiem wypracowanie u podopiecznych umiejętności zarządzania emocjami, dbanie o siebie, akceptacja siebie czy pozytywne relacje interpersonalne wskazują już dziś na taki początkowy związek i obecność psychologii pozytywnej.

Autor wymienia też samoocenę jako regulator postępowania i dobrego przystosowania się jednostki. Korzyści z posiadania wysokiej samooceny nie są do końca tak duże, jak przypuszczamy, bowiem w oparciu o badania przytoczone są przykłady, kiedy ta samoocena pomaga jednostce, a w jakich sytuacjach nie przynosi aż takich korzyści, jakich się spodziewamy. Na przykład „wpływ samooceny na osiągnięcia szkolne jest minimalnie pozytywny, a ponadto prawdopodobne, że to sukcesy szkolne korzystnie wpływają na samoocenę, a nie odwrotnie. Czy też nie chroni przed paleniem, piciem czy zażywaniem narkotyków, ani przed wczesną inicjacją seksualną, ale sprzyja eksperymentowaniu”[10].

[10] Tamże, s. 76.

Badanie związku samooceny z agresją od lat stanowiło temat dyskusji i przemyśleń chcących wyjaśnić zachowania agresywne i brutalne przejawiane przez najbardziej niebezpiecznych przestępców. Badań takich opublikowano mało, jednak czytelnik w tej publikacji ma szansę przeanalizować za Autorem proces dojrzewania przestępczego jednostki i jej samooceny oraz technik neutralizacji, jakie opisali Sykes i Matza.

Z. Bartkowicz podkreśla, że sprzeczne wyniki badań nad związkiem samooceny z agresja, przemocą i przestępczością mogą mieć swoje źródło w sposobie mierzenia samooceny jak i agresji, co wymaga dalszych badań i obserwacji, aby uczynić warsztat metodologiczny w tej kwestii bardziej czytelnym dla praktyki pedagogicznej i resocjalizacyjnej.

Rozdział III, *Metodologia badań własnych,* oparty jest na rzetelnych założeniach metodologicznych i bogatym warsztacie badawczym. W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego. Diagnozie aspołeczności służyły trzy techniki: Skala do Badania Przemocy, kwestionariusz „Nastroje i Humory" Bussa-Durkese oraz Skala Wykolejenia Brodsky'ego i O'Neal w tłumaczeniu Radochońskiego. Do pomiaru zmiennych będących czynnikami służyły: Kwestionariusz Kompetencji społecznych (KKS) Matczak, Skala Samooceny Fittsa oraz Inwentarz Samowiedzy Wiechnik i Drwala. Zainteresowany czytelnik ma możliwość szczegółowego zapoznania się z planowaniem, realizacją i przebiegiem badań prowadzonych rzetelnie i z wielka precyzją. Warto w tym miejscu podkreślić, że warsztat badawczy przedstawiony jest wzorcowo i przydatny może być dla osób zajmujących się lub wchodzących na drogę naukowo-badawczą.

W rozdziale IV, *Agresywność resocjalizowanych nieletnich a ich przestępczość w okresie dorosłości*, dokonano analizy i interpretacji wyników badań związanych z agresywnością osób karanych, niekaranych i uczniów technikum. Uwzględniono ich postawy wobec przemocy oraz formy przejawiania zachowań negatywnych i doświadczanie przemocy agresji i przemocy ze strony innych. Za pomocą regresji logistycznej dokonano sprawdzenia wyników badań i stwierdzono między innymi, że częstość doświadczania przemocy jest istotnym, ujemnym predyktorem konfliktu z prawem jak i popełniania przestępstw gwałtownych, natomiast częstość stosowania przemocy jest ujemnym predyktorem aktywności kryminalnej. Ryzyko karalności, większej aktywności przestępczej oraz popełniania przestępstw gwałtownych wiąże się z mniejszym zaangażowaniem w przemoc zakładową.

Na podstawie tychże badań zidentyfikowano badanych jako sprawców przemocy, ofiary przemocy, agresywne ofiary i niezaangażowanych w przemoc. Przynależność do subtypu sprawca–ofiara okazała się predyktorem karalności w wieku dorosłym. Sprawca przemocy zakładowej jest szczególnie obarczony ryzykiem dokonania przestępstwa gwałtownego, przeciwnie niż typowa ofiara.

Wyniki tych badań są bardzo cenne zarówno dla teoretyków, jak i praktyków, bowiem wypełniają lukę w dotychczasowych badaniach na temat agresji i przemocy u nieletnich resocjalizowanych, w szczególności osób, które opuściły już jakiś czas temu placówkę i powróciły do środowiska życia.

Rozdział V, *Kompetencje społeczne i samoocena nieletnich a ich przestępczość w okresie dorosłości*, zawiera analizę wyników badania kompetencji społecznych oraz samooceny, czyli jak podaje Autor – zmiennych odnoszących się do mocnych stron resocjalizowanych nieletnich, jak m.in. umiejętność radzenia sobie w sytuacjach społecznych a długość pobytu w ośrodku oraz przestępczość w okresie dorosłości.

Analiza regresji logistycznej ujawniła, że umiejętności społeczne, takie jak: nawiązywanie bliskich relacji, zwierzanie się i okazywanie zrozumienia, stanowią istotny predyktor sukcesu resocjalizacji mierzonego brakiem konfliktu z prawem. Jak Autor słusznie podkreśla, ta kategoria kompetencji, ogólnie kojarzących się z empatią, powinna być w pierwszym rzędzie wzięta pod uwagę w programach interwencji wychowawczo-terapeutycznej.

Natomiast w przypadku samooceny na podstawie badań stwierdzono, że wysokie mniemanie o sobie sprzyja wchodzeniu w konflikt z prawem, pełniąc zamiast roli ochronnej rolę czynnika zwiększającego ryzyko przestępczości. Zatem poprawianie samooceny w procesie resocjalizacji jest według Autora publikacji nadzwyczaj odpowiedzialnym i bardzo trudnym zadaniem.

Całość publikacji wieńczy wyczerpujące zakończenie i bogata literatura, świadcząca o wielkim wysiłku Autora, aby osiągnąć zadowalające wyniki pracy naukowo-badawczej. Studiowanie jej pozwoli czytelnikowi na poznanie problematyki resocjalizacji nieletnich i oczekiwań w kierunku pożądanej zmiany.

Książka Zdzisława Bartkowicza jest bardzo profesjonalną próbą zdiagnozowania wiedzy z zakresu agresywności dzieci i młodzieży, rozumianej jako stan kognitywno-behawioralny, występującej w płaszczyźnie poznawczej, emocjonalnej jak i zachowaniowej. Jak sam Autor podkreśla, przedstawione badania mieszczą się w nurcie eksploracji prospektywnych dla badacza niewygodnych, bo wymagających zarówno nakładu pracy, jak i czasu ze względu na trudności organizacyjne związane z okresem przyjętym do badania. To zapewne pionierskie badania w Polsce i nieliczne w przestrzeni międzynarodowej. które stanowią podstawę dla pracy pedagogicznej, psychologicznej czy sądowo-penitencjarnej oraz innowacyjnych rozwiązań w tym zakresie, choćby w konstruowaniu programów korekcyjnych czy terapeutycznych. Książka, mimo specjalistycznego zasobu słownictwa, jest interesująca i być może zainspiruje czytelnika do nowych koncepcji pracy z dziećmi i młodzieżą.